

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa J. P., L. W.
przeciwko "F." spółka z o.o. w Ł.
o ustalenie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt VI Pa (...), VI Pz (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty
po 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r., VI Pa (...), Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. w znacznej części oddalił apelację strony pozwanej F. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Ś. z dnia 8 lutego 2013 r., IV P (...), w sprawie z powództwa J. P. i L.W. o ustalenie istnienia stosunku pracy na czas nieokreślony i zapłatę odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę.

Od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym apelację i rozstrzygającym o kosztach procesu strona pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniła potrzebą wykładni

przepisów art. 265 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 5 k.p.c. oraz art. 25¹ § 1 k.p. Ponadto zdaniem skarżącej, jej skarga jest oczywiście uzasadniona "w świetle ugruntowanej wykładni art. 265 § 1 k.p. co do sposobu rozumienia zawinienia przez pracownika przekroczenia terminu prekluzyjnego z art. 264 k.p.". Według pozwanej, w kwestii rozumienia winy pracownika (jej braku) w znaczeniu przyjętym w art. 265 § 1 k.p. "Sąd Najwyższy już się co najmniej dwukrotnie jednolicie wypowiedział w ten sposób, że jeżeli pracownik nie posiada wykształcenia prawniczego i po raz pierwszy prowadzi z zakładem pracy (pracodawcą) spór dotyczący rozwiązania stosunku pracy, to przekroczenie terminu z art. 264 § 1 k.p. może być usprawiedliwione". Z uwagi na "brak orzeczeń przeciwnych" pozwana uważa, że "można przyjąć, że ta linia orzecznictwa jest ugruntowana". Skoro w rozpoznawanej sprawie powodowie po raz drugi prowadzili z pozwanym pracodawcą spór na tle rozwiązania tego samego stosunku pracy, przy czym w obu przypadkach korzystali z pomocy fachowego pełnomocnika, to "wydaje się, że jest oczywiste, iż Sąd nie powinien był przyjąć, że przekroczenie przez powodów terminu na wniesienie pozwów było niezawinione". Ponadto - w ocenie skarżącej - należy wyjaśnić problem dotyczący, na jak długi okres, na gruncie polskiego prawa pracy, może być zawarta umowa o pracę na czas określony i w związku z tym zachodzi potrzeba odpowiedzi na pytanie "czy w sytuacji, gdy pracodawca planuje w okresie kilku lat zaprzestanie działalności i likwidację zakładu pracy i w związku z tym zawiera umowy o pracę na czas określony odpowiadający zamierzonemu okresowi likwidacji zakładu pracy, jest dopuszczalne zawieranie takich umów na czas określony?". Rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest istotne, gdyż "w dobie kryzysu gospodarczego, kiedy to pracodawcy są wręcz zobowiązani ekonomicznie do długofalowego przewidywania sytuacji rynkowej i dostosowywania się do przewidywanych zmian", może dochodzić do sytuacji, w których zawierane są umowy o pracę na czas określony do czasu przewidywanej likwidacji działalności. W stanie faktycznym sprawy pozwany pracodawca zaplanował i zrealizował w okresie kilku lat zamiar całkowitej likwidacji zakładu pracy, wobec czego zawarł z powodami umowy o pracę na czas określony 5 lat. Sądy orzekające w tej sprawie, przez uznanie takiego postępowania za niedopuszczalne, "odebrały pozwanemu prawo do racjonalnego i świadomego kierowania zakładem pracy", co jest wynikiem

"swoistego postrzegania realiów gospodarki rynkowej". Pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i oddalenie powództw w całości, a także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania za wszystkie instancje.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o oddalenie skargi jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego są ustalone warunki, jakim powinno odpowiadać sformułowanie "istotnego zagadnienia prawnego", aby uzasadniało przyjęcie skargi kasacyjnej. W szczególności zagadnienie prawne powinno być sformułowane w odniesieniu do okoliczności mieszczącym się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny, aby umożliwiło Sądowi kasacyjnemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi w kwestii prawnej, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu oraz dotyczyć problemu, który rzeczywiście (a nie pozornie) budzi istotne (poważne) wątpliwości prawne. Konstrukcja "istotnego zagadnienia prawnego" powinna zatem opierać się na wskazaniu przepisów prawa (materialnego lub procesowego), których dotyczy oraz argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi przy tym o przypadki, gdy określony przepis prawa nie doczekał się wykładni, bądź jest ona niejednolita (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231 oraz z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC

2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51).

Strona pozwana w pierwszej kolejności twierdzi, że jej skarga kasacyjna zasługuje na rozpoznanie ze względu na konieczność wykładni art. 265 § 1 i 2 k.p. w związku z art. 5 k.p.c. jako "budzących poważne wątpliwości", a jednocześnie wywodzi, że skarga jest "oczywiście uzasadniona", gdyż rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji jest wadliwe "w świetle ugruntowanej wykładni art. 265 § 1 k.p. co do sposobu rozumienia zawinienia przez pracownika przekroczenia terminu prekluzyjnego z art. 264 k.p.". Taki wywód zawiera sprzeczność samą w sobie z uwagi na treść art. 398⁹ § 1 k.p.c. Nie można bowiem zasadnie uważać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (z uwagi na istotne braki, widoczne "na pierwszy rzut oka", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej) i jednocześnie z tej samej przyczyny utrzymywać, że w sprawie zachodzą poważne wątpliwości prawne wymagające rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie można więc formułować z jednoczesnym powoływaniem się na oczywistą zasadność skargi oraz na konieczność dokonania wykładni przepisów, bowiem przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wzajemnie się wykluczają. Innymi słowy, skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008 r., III CSK 64/08, LEX nr 786752 oraz z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że regulacje z art. 264 i 265 k.p. należą do kategorii przepisów zawierających klauzule generalne (zwroty niedookreślone), wobec czego z natury mają charakter ogólny, a ich zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 252/08, LEX nr 736733). Już z tej przyczyny kwestia ich prawidłowej interpretacji nie może być

uznana za argument przemawiający za potrzebą przyjęcia skargi do rozpoznania. Sądy obu instancji orzekające w sprawie szczegółowo przeanalizowały kwestię stosowania powyższych regulacji w okolicznościach faktycznych rozpoznawanego przypadku i dały temu wyraz w pisemnych motywach swoich orzeczeń (warto w tym miejscu nadmienić, że właśnie w oparciu o tę podstawę normatywną Sąd Okręgowy prawomocnie oddalił powództwo L. W. o odszkodowanie z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę). Nadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego z ostatniego okresu wyrażane jest zapatrywanie, że tylko bardzo liberalne podejście do stosowania terminów określonych w art. 264 k.p. oraz ich przywracania (art. 265 k.p.) pozwala na uznanie zgodności tych przepisów z zasadą skuteczności prawa europejskiego (por. uzasadnienie wyroku z dnia 4 września 2013 r., II PK 366/12, LEX nr 1422148).

Co się tyczy sugerowanej przez stronę pozwaną potrzeby wykładni art. 25¹ § 1 k.p., to powołanie się na tę przesłankę jest pozornym powołaniem się na występowanie w sprawie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, w oparciu o które Sąd Najwyższy dokonuje oceny w ramach przedsądu. Rzeczywisty problem prawny, jaki może występować na tle stanu faktycznego ustalonego w sprawie, odnosi się bowiem do art. 58 § 3 k.c. (w związku z art. 300 k.p.), zarzutu naruszenia którego strona pozwana nie powołała w skardze. Chodzi o przypadek częściowej nieważności umowy o pracę, a nie o "przekształcenie się" umowy o pracę zawartej na czas określony w umowę na czas nieokreślony, czego dotyczy art. 25¹ § 1 k.p. Z tego względu rozstrzygnięcie przez Sąd kasacyjny problemu prawnego, który nie jest adekwatny do podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, byłoby bezprzedmiotowe, bowiem jego wyjaśnienie nie miałoby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243).

Tytułem uzupełnienia należy podnieść, że w świetle orzecznictwa europejskiego i wypracowanej w nim zasady skuteczności prawa wspólnotowego, ustanowione przez prawo krajowe zasady dotyczące naprawienia szkody poniesionej przez pracownika wskutek wadliwych działań pracodawcy, nie mogą być tak skonstruowane, by w praktyce uniemożliwiały lub nadmiernie utrudniały otrzymanie odszkodowania (por. wyrok TSUE z dnia 25 listopada 2010 r. w sprawie

C-429/09, Günter Fuß przeciwko Stadt Halle, ECR 2010, s. 12167, pkt 62). Z tej (między innymi) przyczyny Klauzula 4 pkt 1 Porozumienia ramowego w sprawie pracy na czas określony stanowiącego załącznik do dyrektywy Rady 99/70 dotyczącej Porozumienia ramowego w sprawie pracy na czas określony, zawartego przez Europejską Unię Konfederacji Przemysłowych i Pracodawców (UNICE), Europejskie Centrum Przedsiębiorstw Publicznych (CEEP) oraz Europejską Konfederację Związków Zawodowych (ETUC) stoi na przeszkodzie takiemu uregulowaniu krajowemu, które przewiduje, w odniesieniu do wypowiedzenia umów o pracę zawartych na czas określony, mających trwać dłużej niż 6 miesięcy, możliwość zastosowania sztywnego dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, niezależnego od długości zakładowego stażu pracy danego pracownika, podczas gdy długość okresu wypowiedzenia w przypadku umów o pracę zawartych na czas nieokreślony jest określana stosownie do stażu pracy danego pracownika i może wynosić od dwóch tygodni do trzech miesięcy, gdy obie te kategorie pracowników znajdują się w porównywalnych sytuacjach (por. wyrok TSUE z dnia 13 marca 2014 r. w sprawie C-38/13, Małgorzata Nierodzik przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Psychiatrycznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej im. dr. Stanisława Deresza w Choroszczy, LEX nr 1433647, z glosą M. Derlacz-Wawrowskiej). Ten wyrok Trybunału wyznacza pewne generalne zasady (prounijnej) wykładni przepisów prawa polskiego dotyczących umów o pracę na czas określony, które realizuje zaskarżony wyrok.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).